

opusdei.org

Praca nad zaufaniem (VII): Nieoczekiwana przyszłość

Wybór przyszłości zawodowej dziecka przeżywa się odmiennie w każdej rodzinie: oczekiwania i projekty rodziców wobec dzieci mogą być zupełnie inne niż ich własne. Siódme nagranie z serii „Praca nad zaufaniem”.

29-11-2018

Wybór uczelni jest bardzo ważnym momentem w życiu dziecka. W

konsekwencji jest nim również dla rodziców, którzy mają swoje marzenia i oczekiwania.

Gdy nadchodzi moment decyzji dzieci odnośnie ich wyższego wykształcenia i przyszłości zawodowej, pierwszym odruchem rodziców może być chęć wpłynięcia na ich decyzje, dla ich dobra. Rodzice często pragną zasugerować im serię możliwości, które według ich doświadczenia i opinii są najlepsze dla dzieci.

Każda sytuacja jest odmienna: czasem dziecko chce wybrać zupełnie inną drogę niż rodzice, czasem identyczną; mogą też być przypadki, kiedy dziecko nie wie, co wybrać.

Narzucanie własnych projektów dzieciom może prowadzić do negatywnych konsekwencji, gdyż syn lub córka czuje się zobowiązany, by iść drogą, która go nie pociąga.

Rodzice mają za zadanie wspierać swoje dzieci w wyborach dotyczących ich przyszłości po ukończeniu szkoły, doradzając w sposób umiejętny, z poszanowaniem ich wolności. Rozmowa z dziećmi pełna zrozumienia, rozważania pozytywnych stron ich propozycji i wspólne staranie by zrozumieć, jakie postępowanie jest najlepsze, stanowi poważne wyzwanie edukacyjne.

Można kochać innych wraz z ich wadami, ale nie ze względu na ich wady: dlatego miłość popycha nas, by pragnąć dobra drugiej osoby, żeby mogła dać z siebie to, co najlepsze i by była szczęśliwa. Jeśli się kocha, pragnie się, by osoba kochana walczyła ze swoimi wadami i pragnie się jej pomóc w zmianie na lepsze. Jest to kluczowe, by zrozumieć, jak można szanując wolność dzieci jednocześnie pomóc im, by właściwie ukierunkowywały swoje wybory.

Oto pytania, które mogą pomóc, kiedy będziecie oglądać to nagranie z przyjaciółmi, w szkole czy parafii, i ułatwić dialog:

- Czy znam aspiracje zawodowe moich dzieci? Czy potrafię w sposób namacalny okazywać dzieciom moje wsparcie dla ich wyborów zawodowych oraz dotyczących kształcenia, również w przypadku, gdy wolał(a)bym, gdyby robiły coś innego? Czy zdaję sobie sprawę, że wypowiedzi rodziców na temat konkretnych studiów mogą mieć duży wpływ na wybory dzieci? Czy potrafię odróżnić marzenia moich dzieci od marzeń, które jako rodzice mamy wobec naszych dzieci?
- Czy staram się interesować przyszłością zawodową moich dzieci w sposób dyskretny, nie naciskając na określony wybór? Czy szczerze przejmuję się

pasjami moich dzieci (przyjaźniami, sportem, rozrywkami, serialami telewizyjnymi...), również tymi, które są odmienne od moich własnych? Czy wraz ze współmałżonkiem rozmawiamy na temat naszych wrażeń odnośnie aspiracji naszych dzieci? Kiedy któreś z dzieci prosi mnie o radę, jeśli chodzi o przyszłość zawodową, czy daję mu do zrozumienia, że ostateczna decyzja w tym zakresie należy do niego, podczas gdy jako rodzice mamy za zadanie pomóc mu w dokonaniu dobrego wyboru, towarzyszyć mu i rozmawiać z nim o tym, jaki jest, podkreślając jego talenty, które ma i które mogłyby być lepiej wykorzystane w określonym zawodzie?

- Jaki rodzaj wartości przekazujemy naszym dzieciom

odnośnie znaczenia nauki i pracy, możliwości zawodowych oraz realizacji talentów osobistych? Czy dbamy o to, by unikać porównywania ich ze starszym rodzeństwem oraz z innymi rodzinami, czy to w sposób pogardliwy („jeśli podejmiesz takie decyzje skończysz tak, jak X, uważaj”) czy też w sposób pozytywny („powinieneś zrobić to samo co X, zobacz, jaki sukces odniósł”)?

Czy staramy się dobrze zrozumieć marzenia i rozumowanie naszych dzieci?

- Czy potrafię zaufać, że moje dziecko podejmuje właściwe decyzje? Czy moje dziecko słucha rad, które mu daję? Jak oceniam poziom zaufania między rodzicami a dziećmi?

Propozycje działania:

- Upewnij się, że Ty i Twój współmałżonek podzielacie tę samą opinię odnośnie szacunku do wolności dzieci oraz ich wyborów zawodowych i planów edukacji.
- Unikaj wymuszania rozmów na temat przyszłości zawodowej dziecka.
- Kiedy rozmawiasz z dzieckiem na temat jego przyszłości zawodowej oraz wyboru studiów, szukaj właściwych słów by wyjaśnić mu, że odpowiedzialność za jego przyszłość należy w znacznej mierze do niego, podkreślając wasze rodzicielskie wsparcie.
- Słuchaj uważnie powodów, które kierowały Twoim dzieckiem przy wyborze określonej ścieżki rozwoju. Ogranicz się, na ile tylko możesz, jeśli chodzi o rady na

temat tego, którą opcję uważasz za najlepszą.

- Jeśli Twoje dziecko jest niezdecydowane, postaraj się dać mu do zrozumienia, wraz z Twoim współmałżonkiem, że to ważne, by decyzja była jego, a nie rodziców.
- Dzieci są bardzo spostrzegawcze jeśli chodzi o podejście rodziców w rozmowie: gdy dokonują one wyboru, którego nie rozumiesz albo nie podzielasz, zapytaj je z delikatnością o motywy swojej decyzji, albo, jeżeli widzisz, że tak będzie lepiej, wróć do tego w innym momencie.

Rozważanie z Pismem Świętym i z Katechizmem Kościoła Katolickiego:

- „Wolność wypełnia się w relacjach międzyludzkich. Każda osoba ludzka, stworzona

na obraz Boży, ma prawo naturalne, by była uznana za istotę wolną i odpowiedzialną. Wszyscy są zobowiązani do szacunku wobec każdego.

Prawo do korzystania z wolności jest nieodłącznym wymogiem godności osoby ludzkiej, zwłaszcza w dziedzinie moralności i religii .

Prawo to powinno być uznane przez władze świeckie oraz chronione w granicach dobra wspólnego i porządku publicznego.” (*Katechizm Kościoła Katolickiego*,1738)

- „Związki wewnątrz rodziny kształtują pokrewieństwo odczuć, uczuć i dążeń, które wpływają przede wszystkim z wzajemnego szacunku osób. Rodzina jest uprzywilejowaną wspólnotą, wezwaną do urzeczywistniania "wspólnej wymiany myśli pomiędzy małżonkami oraz troskliwego

współdziałania rodziców w wychowywaniu dzieci.” (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2206)

- „Dorastające dzieci mają obowiązek i prawo wybrać zawód i stan życia. Powinny wypełniać te nowe zadania życiowe w zaufaniu do swoich rodziców, chętnie prosząc ich o opinie oraz rady i przyjmując je od nich. Rodzice powinni czuwać, by nie ograniczać swoich dzieci ani w wyborze zawodu, ani w wyborze współmałżonka. Obowiązek delikatności nie zabrania im, lecz wprost przeciwnie, zobowiązuje ich do pomagania dzieciom przez mądre rady, zwłaszcza wtedy gdy dzieci mają zamiar założyć rodzinę.” (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2230)
- „i napełnił go duchem Bożym, mądrością, rozumem, wiedzą i

znajomością wszelkiego rzemiosła, by obmyślił plany robót w złocie, w srebrze, w brązie, oraz prac nad przystosowaniem kamieni do ozdoby i nad obróbką drzewa potrzebnego do wykonania wszelkich zamierzonych dzieł.” (Wj 35, 31-33)

- „I rzekł Dawid do swego syna, Salomona: «Bądź mocny i dzielny, a wykonaj to! Nie bój się i nie przerażaj, bo Pan Bóg, mój Bóg, będzie z tobą, a nie opuści cię ani nie zostawi, aż będą wykonane wszelkie prace dla obsługi domu Pańskiego.” (1 Krn 28, 20)

Rozważanie z Papieżem Franciszkiem

- Rodzice Jezusa udają się do świątyni by potwierdzić, że dziecko należy do Boga i że oni są stróżami jego życia, ale nie są

jego właścicielami. I skłania nas to do refleksji. Wszyscy rodzice są stróżami życia swoich dzieci, ale nie właścicielami i powinni wspierać je we wzrastaniu, w dojrzewaniu. (*Anioł Pański, 31-12-2017*)

Ze swojej strony dzieci nie powinny bać się zobowiązania, by budować nowy świat: jest sprawiedliwe, by pragnęły, aby był lepszy niż ten, który otrzymały. Ale należy to robić bez arogancji, bez wyniosłości. Należy uznać wartość dzieci i należy zawsze szanować rodziców. (*Audiencja Generalna, 11-02-2015*)

Rozważanie ze św. Josemarią

- Rodzice ze swej strony powinni starać się utrzymać młodego ducha, by było im łatwiej przyjmować szlachetne dążenia, a nawet ekstrawagancje dzieci. Życie się zmienia, jest mnóstwo nowych

rzeczy, które może nam się nie podobają — być może nawet, obserwując je obiektywnie, nie są lepsze od starych — ale nie są złe. Po prostu są to inne sposoby życia. Często pojawiają się konflikty dlatego, że wyolbrzymia się drobiazgi, które mogły być przewyciężone — gdybyśmy patrzyli na te sprawy z odpowiedniej perspektywy i z odrobiną poczucia humoru” (Rozmowy z Prałatem Escrivą, 100).

- Porada nie odbiera jednak wolności, tylko dostarcza wiedzy, potrzebnej do wyrobienia sobie zdania. To poszerza możliwości wyboru i sprawia, że decyzja nie jest podjęta nieracjonalnie. Potem, po wysłuchaniu zdania innych i dokładnym rozważeniu wszystkiego przychodzi moment, w którym trzeba

wybrać; wtedy nikt nie ma
prawa pogwałcić wolności.
Rodzice winni się strzec przed
pokusą chęci zrealizowania w
swoich dzieciach własnych
ambicji — ukształtowania ich
według własnych upodobań.
Winni uszanować ich
skłonności i uzdolnienia, które
Bóg daje każdemu z nich.
(Rozmowy z Prałatem Escrivą,
100).

Praca nad zaufaniem (I): Więcej niż
gry wideo

Praca nad zaufaniem (II): Rozmawiać
z dziećmi o seksualności

Praca nad zaufaniem (III): «Mamo,
kupisz mi komórkę?»

Praca nad zaufaniem (IV):
Nastolatki i wieczorne wyjścia

Praca nad zaufaniem (V): Długo
oczekiwana impreza

Praca nad zaufaniem (VI): Każde
dziecko jest inne

Praca nad zaufaniem (VII):
Nieoczekiwana przyszłość

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/praca-nad-zaufaniem-vii-
nieoczekiwana-przyszlosc/](https://opusdei.org/pl-pl/article/praca-nad-zaufaniem-vii-nieoczekiwana-przyszlosc/) (11-03-2026)